

Nowy rok szkolny – nowa redakcja Mixtury

Rok szkolny 2013/2014 rozpoczął się na dobre – za nami pierwszy miesiąc nauki ... pierwsze kartkówki i sprawdziany. Na dobre rozpoczęła się również działalność kółka dziennikarskiego, którego uczestnikami są w większości dziennikarze naszej „Mixtury”. Chcieliśmy zaprezentować skład naszej nowej/starej redakcji.

Przedstawiciele klas pierwszych: Zuzanna Izydorczyk, Patrycja Malisz, Julia Lemiech.

Dziennikarze klas drugich: Justyna Juszcak, Paulina Pięta, Monika Rusak.

Klasy trzecie reprezentują: Maria Smutyło, Dominika Gołaska, Weronika Zdziech, Kamila Hofman, Katarzyna Lebieziejewska, Konrad Witkowski oraz Mateusz Prus.

„Chcemy, aby w Mixturze ukazywały się ciekawe artykuły i fotorelacje. Będziemy pisać o tym, o czym chcemy – co według nas będzie w danym momencie interesujące. Podczas zajęć kółka dziennikarskiego wspólnie ustalamy wszystkie sprawy związane z naszą pracą i gazetką. Chcemy prezentować ciekawe osoby ze szkoły i nie tylko. W naszych szeregach jest kilka nowych osób – w tym również ja. Mam nadzieję, że każda z tych osób wniesie do pracy nad Mixturą coś wartościowego. Życzcie wszystkim redaktorom dużo pomysłów! Pozdrawiam!”- powiedziała ucz. klasy III „b” Weronika Zdziech.



Mister szkoły

27 września na terenie gimnazjum Samorząd Uczniowski zorganizował obchody Dnia Chłopaka. Jak co roku w naszej szkole organizujemy głosowanie na tego "naj". Tak było też i w tym roku. Członkowie SU przeprowadzili anonimową ankietę na: „najzabawniejszego”, „najprzystojniejszego”, „najpopularniejszego” i tzw. „mistera”. Według pięciopięknej Gimnazjum w Spalonej najzabawniejszy wśród naszych kolegów jest uczeń klasy III A - Kacper Bacia, najprzystojniejszy uczeń klasy III B - Dominik Boguta, zaś najpopularniejszym okazał się być uczeń klasy III A - Mateusz Prus, który został również mistrem szkoły! Serdecznie gratulujemy wyróżnionym i życzymy dalszych sukcesów:)

Z okazji Święta Edukacji Narodowej kochanym nauczycielom i pracownikom szkoły życzymy wszystkiego najlepszego, dużo radości i ciepłości oraz wyrozumiałości w stosunku do swoich podopiecznych.

Redakcja oraz uczniowie
Gimnazjum w Spalonej

Nasze talenty

Milo nam poinformować, że uczeń klasy 3a - **Dawid Pawelec** - został stypendystą Fundacji im. Jerzego Szmajdzińskiego. Nasz szkolny kolega wraz z grupą 35 stypendystów pojechał na trzydniową wycieczkę do Warszawy. Dawid został wytypowany do stypendium przez Radę Pedagogiczną Gimnazjum w Spalonej. Zasłużył na to wyróżnienie, będąc laureatem wielu konkursów matematycznych na szczeblu ogólnopolskim. Stypendium wręczył Przewodniczący Rady Fundacji, były prezydent p. Aleksander Kwaśniewski. Dawid oprócz wizyty w Sejmie odwiedził m.in. Muzeum Powstania Warszawskiego, Centrum Nauki Kopernik oraz Muzeum Sportu i Turystyki. Składamy Dawidowi szczerze gratulacje! Oby tak dalej!!!



Dla naszych
nauczycieli

"Będę się starać, by każdy kolejny rok pracy był bardziej owocny"

We wrześniu br. w Gimnazjum w Spalonej przeprowadzono wybory na opiekuna SU na rok szkolny 2013/2014. Podczas anonimowego głosowania na opiekuna SU wybrano p. **Annę Dolewicz**, której w tym momencie serdecznie gratulujemy! Uczennica klasy III b – Weronika Zdziech – przeprowadziła z p. Anią wywiad, który chcieliśmy Wam zaprezentować. Zapraszamy do lektury!

W.Z.: Czy jest Pani zadowolona z wygranej w wyborach na opiekunem SU?

A.D.: Jestem zadowolona z faktu, że zostałam obdarzona zaufaniem przez uczniów, natomiast jest za wcześnie, by stwierdzić, czy jestem zadowolona - bowiem to zależy od zaangażowania moich podopiecznych w pracę na rzecz szkoły.

W.Z.: Czy podczas Pani kadencji zmieni się coś w naszej szkole?

A.D.: Zapewne chodzi o moją pracę jako opiekuna SU. Jedną z moich propozycji są częstsze zebrania samorządów klasowych, by zebrać pomysły uczniów na temat bieżących wydarzeń, omówić je i należycie zaplanować. Rola opiekuna samorządu polega na zachęcaniu i inspirowaniu oraz ewentualnej pomocy uczniom w załatwieniu pewnych spraw, natomiast moją rolą nie jest PROWADZENIE działań za samych uczniów.

W.Z.: Jakie ma Pani plany na najbliższe miesiące 2013 roku?

A.D.: Jak już powiedziałam wcześniej, opiekun SU nie tyle planuje, co wspomaga działania uczniów. Chciałabym zmobilizować Samorząd do większej aktywności i zaangażowania w życie szkoły, bo przecież to od Was zależy w dużej mierze, jak będą wyglądały pewnego rodzaju wydarzenia szkolne.

W.Z.: Jak ocenia Pani swoją dotychczasową pracę?

A.D.: Mając świadomość popełnionych w latach poprzednich błędów, chcę się rozwijać i ulepszać siebie jako nauczyciela i człowieka w każdym kolejnym roku. Będę się starać, by każdy kolejny rok pracy był bardziej owocny. Wszelkie uwagi i propozycje, w jaki sposób mogłabym poprawić jakość mojej pracy, można do mnie zgłaszać podczas kółka języka angielskiego lub po lekcji.

W.Z.: Czy jest Pani zadowolona z obecnego składu SU?

A.D.: Wierzę, że razem uda nam się stworzyć prężnie działający Samorząd - wierzę w tych młodych ludzi i chcę, by także osoby spoza "trójek klasowych" wiedziały, że są mile widziane, jeśli tylko mają ochotę przyłączyć się do działań.

W.Z.: Czy była Pani zaskoczona tym, że została Pani opiekunem SU ?

A.D.: Zaskoczyła mnie ta przewaga głosów, która zdecydowała, że jestem na tym stanowisku. Chciałabym się spełnić w tej roli i nikogo nie zawieść.

W.Z.: Czy jest coś w naszej szkole, na co szczególnie chciałaby Pani zwrócić uwagę?

A.D.: Mogę stwierdzić, że jest to dla mnie najlepsze miejsce na ziemi! Moje koleżanki i kolegów traktuje jak rodzinę i mam ogromny zaszczyt pracować w takim gronie! Jeśli chodzi o relacje nauczyciel - uczniowie są one różne, czasem bywa zabawnie, czasem mniej zabawnie, ale ogólnie bardzo lubię swoją pracę;-)

W.Z.: Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w pracy na rzecz szkoły.

Akcja „Sprzątanie Świata - Polska”

We wrześniu uczniowie Gimnazjum w Spalonej wraz z opiekunami wzięli udział w corocznej akcji „Sprzątanie Świata - Polska”, która ruszyła pod hasłem "ODKRYWAMY CZYSTĄ POLSKĘ". Celem akcji było uświadamianie młodzieży o konieczności dbania o stan środowiska naturalnego. Uczniowie wcześniej zostali wyposażeni w odpowiedni sprzęt, czyli rękawiczki i foliowe worki.

W tym roku wspólnie z członkami Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Nr 14 z Legnicy uporządkowaliśmy dostępny teren wokół żwirowni w Spalonej. Do worków trafiły śmieci pozostawione przez "miłośników" wypoczynku na świeżym powietrzu nad wodą. Tym sposobem został przygotowany teren na przyszły sezon. Pozostaje nam mieć nadzieję, że odwiedzający żwirownię docenią naszą pracę i zaczną wrzucać śmieci do przygotowanych koszy, a nie w niedozwolone miejsca. Za naszą pomoc podziękował nam Przewodniczący Ochrony Wód - p. Jan Waluśkiewicz, który przygotował dla nas również słodki poczęstunek i zaprosił do udziału w konkursie pt. "Czyste wody - zdrowe ryby".

Mamy nadzieję, że swoją proekologiczną postawą wpłyniemy na zmianę nawyków i przyzwyczajeń lokalnej społeczności. Do zobaczenia za rok!

Edukacja Filmowa

W tym roku szkolnym dzięki zaangażowaniu p. Ewy Jezierskiej-Gogulskiej uczniowie naszej szkoły ponownie będą brali udział w projekcie Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej. Jest to projekt o wieloletniej tradycji, który powstał z myślą o edukacji filmowej młodych widzów. Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej pozwalają realizować różne elementy podstawy programowej. Uzyskały patronat Ministra Edukacji Narodowej, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Popierają je również uznani reżyserzy i aktorzy: p. Andrzej Wajda, p. Krzysztof Zanussi i p. Jerzy Stuhr.

Młodzież gimnazjalna będzie mogła obejrzeć ambitne i niekonwencjonalne kino, poruszające problemy bardzo bliskie młodym ludziom. W pierwszym pokazie w tym roku szkolnym wezmą udział klasy 2a i 2b, które obejrzą film pt "4 piętro".



Wizyta gimnazjalistów w zaprzyjaźnionej szkole w Bruhl

Jak wiecie nasza szkoła od bardzo dawna przyjaźni się z niemiecką szkołą w Bruhl. Co roku w październiku do naszej szkoły przyjeżdżali niemieccy uczniowie, którzy mieszkali w domach polskich rodzin, a w maju polscy uczniowie udawali się z wizytą do rodzin niemieckich. W tym roku jednak to nasi uczniowie jako pierwsi wyjechali do Niemiec. Chętnych na wyjazd było wielu, niestety nie każdy mógł jechać, gdyż liczba miejsc była ograniczona. Wyjazd został zaplanowany na 29 września. O godzinie 22 wszyscy czekali już na autokar na dworcu w Legnicy. Niestety nie było za ciepło i większość z nas zdążyła mocno zmarznąć. Podróż autokarem trwała około 10 godzin. Nasi uczniowie zachowywali się bardzo dobrze i o dziwo przespali całą noc, przez co inni pasażerowie busa również mogli się wyspać, a żadna z nauczycielek nie musiała nikogo uspokajać. Niemieccy uczniowie przywitani bardzo serdecznie kolegów z Polski. Nawet najmłodszy z nich podchodził i machał nam na powitanie. Już w szkolnym holu w Bruhl podchodzili do nas pierwsi uczniowie niemieckiego gimnazjum, szukając swoich partnerów z wymiany, aby się lepiej poznać, co było bardzo miłym gestem z ich strony. Przez godzinę grupa uczniów z naszej szkoły bawiła się w sali rozrywki, grając w piłkarzyki, bilarda czy inne gry. W końcu pojawili się nasi partnerzy! Tego samego dnia, po obiedzie, wszyscy wyruszyli na ciekawy spacer po mieście. Po wspólnym zwiedzaniu młodzież wróciła do szkoły, aby móc zabrać swoje bagaże i wraz z niemieckimi partnerami udać się do ich domów.

Drugi dzień był bardzo ciekawy dla nas, ponieważ mogliśmy zobaczyć, jak wyglądają lekcje w niemieckich szkołach. Jednogłośnie Polacy uznali, iż nasza szkoła jest dużo lepsza. Niestety niemieccy nauczyciele nie są tak dobrzy jak nasi i żaden Polak nie chciałby uczyć tam na lekcje! W dodatku w czasie zajęć było zbyt cicho i „smutno”, dlatego uważam, że zdecydowanie niemieckie gimnazjum nie jest dla naszych uczniów.

Po 2 godzinach lekcji wszyscy uczniowie wyruszyli do Phantasialandu, gdzie podzielili się na małe grupki i mogli się bawić aż do godziny 16. O wyznaczonej godzinie musieliśmy zjawić się na zbiórce, aby zrobić pamiątkowe zdjęcie. Potem jednak mogliśmy dalej się bawić, aż do zamknięcia Phantasialandu.

Trzeciego dnia wszyscy uczniowie mogli pospać troszkę dłużej, ponieważ zajęcia zaczynały się dopiero o 9. W dodatku nie odbywały się one w szkole, a w Cultrze. Wcześniej każdy wybrał sobie grupę, w jakiej chciałby pracować - do wyboru była grupa teatralna, filmowa i rapowa. Każdy dostał tylko parę godzin na stworzenie czegoś, aby przed 16 mógł się zaprezentować. Grupa filmowa nagrała film o zombi "Niemcy nadchodzą", który można zobaczyć na YouTube. Grupa teatralna stworzyła krótkie scenki, które zostały zaprezentowane przed uczniami. A nasi raperzy zmontowali własny kawałek, który również można odsłuchać w Internecie.

Wieczorem u jednej z niemieckich uczennic odbyła się mała impreza, na której byli również obecni nauczyciele, bacznie nas pilnując. Polacy nauczyli Niemców „belgijki” i „kaczuchów”. Może do „belgijki” nie wszyscy byli chętni, bo komu chce się liczyć po szkole do 4 i potem znów do 4, aby równo tańczyć? Większość gubiła się na „raz, dwa, trzy iiiiii...”. Jednak popularne „kaczuchy” o dziwo wszystkim się spodobały.

Czwarty dzień był zupełnie inny. Tego dnia w Bruhl odbył się festyn, na którym każdy uczeń musiał być obowiązkowo. Można było tam znaleźć stoisko Gminy Kunice z pysznym jedzonkiem. Polscy uczniowie z gracją prezentowali się w koszulkach Gminy Kunice. Każdy był dumny, że w Niemczech mógł taką założyć i pokazać się, skąd pochodzi. Były tam też inne stoiska, ale po co na nie zaglądać, skoro wiadomo, że polskie jedzenie jest najlepsze! Szczególnie kielbasa, którą zjadał się niemal każdy.

Piąty dzień był chyba najgorszym dniem ze wszystkich i to wcale nie dlatego, że uczniowie musieli spędzić aż 2 godziny w szkole, a potem w muzeum. Piątek był również dniem wyjazdu. Każdy do szkoły szedł z myślą, że już ostatni raz jest w tej szkole. Przykro było szczególnie tym uczniom, którzy w tym roku kończą gimnazjum i już nie będą mieli możliwości brać udział w tak ciekawej wymianie. Po zajęciach wszyscy udali się do sali, aby po raz ostatni pobawić się razem w gry i zabawy. Po szkole wszyscy udali się do domów, aby spakować się i pożegnać z rodzinami. Dla każdego był to ciężki czas. Wiele osób dopiero zaczynało zdawać sobie sprawę, że właśnie zaraz wyjedzie i już nigdy tam nie wróci.

Wraz z bagażami wszyscy udali się do muzeum na zwiedzanie wystawy Maxa Ernsta. Było to ciekawe przeżycie dla każdego. Po zwiedzaniu uczniowie udali się do pracowni, gdzie mieli stworzyć własną flagę. Kilka prac naszych uczniów spodobała się bardzo nauczycielom a także pracownikom muzeum np. praca Norberta Ceglarskiego, czy Kamili Hofman. Następnie wszyscy uczniowie udali się na dworzec, aby oczekiwać na autokar. Był to najgorszy moment. Każdy płakał, nikt się nie uśmiechał, było naprawdę bardzo smutno. Wszyscy poczuli, jak bardzo się ze sobą związali i stworzyli zgraną grupę przyjaciół. Na poprawienie humorów nasi uczniowie zatańczyli po raz ostatni „kaczuchy”, co było dosyć dziwnym widowiskiem dla pozostałych pasażerów. Czy ktoś tańczy w środku miasta - na dworcu - „kaczuchy”? Gdy pojawił się autokar, polscy uczniowie podziękowali niemieckim rodzinom za gościnę. Ostatni raz serdecznie uściskaliśmy swoich partnerów z wymiany i ruszyliśmy w stronę domu.

Z początku w autokarze było bardzo cicho, gdyż każdy był smutny. Nikt nie chciał się rozstawać z niemieckimi przyjaciółmi. Dopiero po dłuższej chwili uczniowie nabrali dobrego humoru, wspominając miłe chwile. Droga powrotna również minęła spokojnie. Każdy z nas pokazał się z jak najlepszej strony. Wielu uczniów spało na podłodze, tylko po to, aby osoby z nimi siedzące mogły się wyspać, leżąc na dwóch siedzeniach. To było bardzo miłe z ich strony. Rano nasi uczniowie spontanicznie podziękowali kierowcom za drogę, śpiewając im piosenkę.

Na zakończenie mojego sprawozdania chcę podkreślić, że wszyscy polscy uczniowie bardzo dobrze wspominają wyjazd do Niemiec, a wielu z nas jest w stałym kontakcie ze swoimi przyjaciółmi z Bruhl.

Kamila Hofman



Wizyta w Bruhl

E.J.G.



Wizyta w Bruhl

E.J.G.



Wizyta w Bruhl

E.J.G.